

Joanna Dark, Senna jak lawina

Noc jest młoda, pełna snłowa
leniwa jak kobiet puls
czemu w łagodnym kwietniu
odchodzisz tam gdzie mrłocz ?
Każde słowo, każdy krok
jest jak zagrożenia stan
za drzwiami tajemnicy
czeka przyjaciel strach
Pot na czole, dygot rąk
wypełnia cię z lodem włr
maralia nie ustaje
już tylko zębłw stuk
Czarne błoto, czarny deszcz
popatrz, z fioletowych chmur
na ziemię lecą węże
zapada wielki chłłocute;d
Senna jak lawina
przychodzi szara porą
teraz i w godzinę
szkło szoruje piach
Senna jak lawina
otuli ciepłą kołdrą
zgasi wszystkie lęki
tylko spać
Nocny łowca czai się
Na brzytwie spocona dłoń
pocięty będzie obraz
już nie ocalisz go
Noc jest młoda, pełna snłowa
leniwa jak kobiet puls
czemu w łagodnym kwietniu
odchodzisz tam gdzie mrłocz ?
Senna jak lawina
przychodzi szara porą
teraz i w godzinę
szkło szoruje piach
Senna jak lawina
otuli ciepłą kołdrą
zgasi wszystkie lęki
tylko spać